


V
B J
C
391461
391493

DEKLARACYA

Ku końcowi Miesiąca Sierpnia JPan Graf de Stackelberg Ambassador Rossyiski Niżey podpisanemu urzędownie oświadczył: że Nayiaśnieysza Jmperatorowa Jeymość postanowiła na blisko następniącym Seymie zawrzeć z Krolem y Rzeczą-Pospolitą Polską Allians, ktorego iedynym celem bydź ma bespieczeństwo y całość Polski, oraz Iey przeciwko wspolnemu nieprzyiacielowi obrona.

Niżey podpisany Krolowi Jmci Panu swemu to donioslszy, idąc za odebranym na to rozkazem, odpowiedział JPanu Grafowi de Stackelberg, że Nayiaśn: Król Jego lubo czuły na poufałe zamiaru tego odkrycie, niemoże iednak nieoświadczyć: iż zważaiąc wszystkie z Sąsiaduiącemi Potencyami trwaiące Traktaty, żadney takowego Alliansu niewidzi potrzeby, gdyby iednak nowy dla Polski potrzebnym sądzony bydź miał Allians, iż Nayiaśnieyszy Krol Jego ofiaruie także odnowienie zdawna trwaiących, między Prusami y Polską Traktatow, y że pomyślność tego Sąsiedzkiego Narodu, tyle y niemniey interessuie Jego Królewską Mość, ile interessować może inne mocarstwa.

Niżey podpisany tę daiąc odpowiedź, przydał przełożenie niektorych pobudek stosownie tak do poznania nieużyteczności, iako też niebespiecznych skutkow Alliansu w podwoynym wyrzeczonym zamierze między Rossyą y Polską żądanego.

W tymże czasie Baron de Keller Minister Króla Jmci w Petersburgu, odebrał rozkaz podobne Dworowi Rossyiskiemu czynić oświadczenie y przełożenie.

Gdy iednak Król Jmość z zadziwieniem uwiadomionym zostaie, że Proiekt tego Alliansu, iuż od nieiakiego czasu w Polszcze był kommunikowanym, y roztrząsanym, y że bydz może, iż przed Stanami na Seym Zgromadzonemi teraz wznowionym zostanie; J. K. Mość postanowił oświadczyć przez następuiącą deklaracyą Sentyment swoy w materyi Siebie y Polskę tak ważnie interessuiący.

Jeśli uproiektowany między Rossyą y Polską Allians, ma mieć za pierwszy cel zachowanie całości Polski, Król Jmść Pruski niewidzi w tym Alliansie, ani użyteczności, ani potrzeby; poniewaz ta Całość ostatniemi Traktatami zabespieczoną została. Supponować

DECLARATION.

Ce fut á la fin d' Août, que Monsieur le Comte de Stackelberg Ambassadeur de Russie déclara officieusement au Soussigné, que sa Majesté l' Impératrice avoit résolu de faire avec le Roi et la Republique de Pologne dans la prochaine Diette une Alliance, dont le bût et l' unique objet seroit la sûreté et l' intégrité de la Pologne, ainsi que Sa défense contre l' ennemi commun.

Le Soussigné en ayant fait le rapport au Roi son Maître, il a déclaré á Mr. le Comte de Stackelberg en conséquence de Ses Ordres: que quelque sensible que Sa Maiesté fût á cette ouverture confidentielle, Elle ne pouvoit pourtant pas dissimuler: qu' Elle ne voyoit aucune nécessité d' une pareille alliance, vû surtout les traités subsistants de tout côté; que si on jugeoit cependant une nouvelle alliance nécessaire pour la Pologne, Sa Maiesté feroit aussi proposer le renouvellement des traités, qui subsistoient de longue main entre la Prusse et la Pologne, comme Elle ne prenoit pas moins de part au bien-être de cet Etat voisin, qu' aucune autre Puissance.

Le Soussigné a accompagné cette réponse, de la répresentation de plusieurs autres motifs, qui pouvoient faire sentir l' inutilité et en même temps les suites dangereuses d' une alliance pareille entre la Russie et la Pologne d' après le double but énoncé.

Le Baron de Keller Ministre du Roi á Petersbourg a été chargé de faire immédiatement les mêmes déclarations et répresentations á la Cour Impériale de Russie.

Comme le Roi a cependant appris avec surprise, que le projet de cette alliance a déjà été précédamment communiqué et agité en Pologne, et qu' il est possible qu' il soit repris á la présente Diette, Sa Maiesté croit annoncer ses sentiments sur un objet aussi intéressant pour Elle et pour la Pologne par la déclaration suivante.

Si l' Alliance projettée entre la Russie et la Pologne doit avoir pour premier bût la conservation de l' integrité de la Pologne, le Roi

niemożna, że Nayiaśnieysze, ani Jmperatorowa Rossyiska, ani Jey Alliant Cesarz Jmć Rzymski z strony swey one nadwerężyć chcieli.

Trzebaby więc rozumieć, że Król Jmć takowego nadwerężenia ma zamysł, a zatym przeciwko niemu ten obrocić Allians.

Zna Nayiaśnieyszy Pan Niżey podpisanego iż względem Jego zamiarow, tyczących się całości Państw Rzeczypospolitey, usiłowano wrażać w umysłach mniemanie, tak mało zgadzaiące się z Jego prawością, y wspaniałością, iak przeciwne godności Jego polityki. Jego Królewska Mość wzywa dobrze myślącey y oświeconey części Narodu Polskiego świadectwa, że wciągu Panowania swoiego wszystkie starania Jego na to obrócone były, aby dobrą z nim utrzymywał przyiaźń y iak naylepsze Sąsiedztwo, y że żaden krok Jego Królewskiey Mości niemoże tey prawdy wystawić podeyrzeniu.

Król Jmć Pruski niemoże przewieść na sobie, iżby się nieprotestował iak nayuroczyściey, przeciwko zamiarowi wspomnionego Alliansu, ieśli obrocony bydź ma przeciwko JKMci, a w tym przypadku uważać Go nie może, tylko iako wymierzony na zerwanie dobrey harmonii, y dobrego Sąsiedztwa przez nayuroczystsze między Prusami y Polską upewnionych Traktaty.

Jeśli ten Allians użyty bydź ma przeciwko wspolnemu Nieprzyiacielowi, a pod tym hasłem rozumiana, iest Porta Ottomańska, Krol Jmć z względow przyiaźni z Rzecząpospolitą Polską rozumie bydź Siebie obowiązanym, następną Jey uczynić Reprezentacyą: że Porta Ottomańska zachowawszy zawsze w sposobie nayświętszym Pokoy Karłowicki, dawszy oraz w całym ciągu teraźnieyszey Woyny dowod, że Kraie Rzplitey iak naywierniey ochraniała, skutki nayniebespiecznieysze stały by się nieuchronnemi, tak dla Kraiow Rzplitey, iako też Sąsiaduiącego Nayiaśn: Krola Jmci Pruskiego, gdyby Polska wchodziła w związki, ktoreby dały pobudki Porcie do uważania w Polszcze swego nieprzyiaciela, i do wtargnienia w Nią z woyskiem swym do karności woyskowey tak mało przyzwyczaionym.

Każdy dobry y oświecony Obywatel Polski łatwo pozna, ile by trudno, y nie podobnym było o-

n' en voit aucune utilité, ni nécessité, cette integrité se trouvant déja suffisamment garantie par les derniers Traités.

On ne sauroit supposer, que leurs Majestés l'Impératrice de Russie, ni Son Allié l' Empereur des Romains, veuille enfreindre les leurs.

Il faudroit donc supposer au Roi un pareil dessein, et diriger en consequence contre lui cette alliance.

Sa Majesté n' ignore pas, qu' on a pris à tache dépuis quelque tems d' imprimer une opinion sur ses vûes, relativement à l' integrité des Etats de la Republique, aussi peu convenable à sa droiture, qu' à la dignité de Sa politique.

Le Roi peut plûtot provoquer au témoignage de la partie saine et éclairée de la Nation Polonoise, s' il n' a pas pris tous les soins possibles, pendant la durée de Son régne, de maintenir une bonne amitié et le meilleur voisinage avec Elle et s' il est arrivé la moindre chose, qui puisse faire juger ou soupçonner du contraire.

Le Roi ne peut donc pas se dispenser de reclamer et de protester solemnellement contre le but de la susdite Alliance, si elle doit être dirigée contre Sa Maiestè, et Elle ne pourroit la régarder dans ce cas, que comme tendant à interrompre la bonne harmonie et le bon voisinage etabli entre la Prusse et la Pologne par les traités les plus solemnels.

Si en second lieu cette Alliance doit être dirigée contre l' ennemi commun, si l' on entend sous cette qualification la Porte Ottomanne, le Roi ne peut pas se dispenser, par amitiè pour la Republique de Pologne, de Lui rèpresenter, que la Porte Ottomanne ayant toujours rèligieusement observè la paix de Carlowitz et ayant aussi soigneusement menagè les Etats de la Rèpublique, pendant le cours de la prèsente guerre, les suites les plus dangereuses ne manqueroient pas de s' en suivre, tant pour les Etats de la Rèpublique, que pour ceux de Sa Majestè Prussienne, qui y avoisinent, si la Pologne venoit à contracter des liaisons, qui autoriseroient la Porte à voir dans la Pologne un ennemi, et à l' inonder de ses troupes, peu accoutumèes à la discipline Militaire.

Tout bon et èclairè Citoyen de Po-

bronić Oyczyznę swoią od Nieprzyiaciela tak przyległego, tak licznego, y tak szczęśliwie woiuiącego.

Osądzi oraz, że takowym krokiem Ci, ktòrzy by Proiekt Alliansu przeciwko Porcie popierali, stawaliby się razem temi, ktòrzyby Króla Jmci według brzmienia Artykułu VI. Traktatu w Roku 1773. zawartego, uwalniali od Gwarancyi całości Kraiow Rzplitey, ponieważ w tym Traktacie wyraźnie wyłączone są Woyny, między Polską y Portą Ottomańską.

Allians zatym między Rossyą y Polską uproiektowany, nieochybnie wciągnąłby Rzeczpospolitę bez żadnego celu, ani potrzeby, w otwartą woynę z iednym z nayleṕszych teyże Rzeczypospolitey Sąsiadem, ale niemniey z iednym z nayśtraśznieyszych Nieprzyiacielem. Tenże Allians odiął by Rzplitey wsparcie y Gwarancyą Krola Jmci Pruskiego, nieokazuiąc Jey lepszego, ani dostatecznieyszego.

Król Jmć Pruski niemoże więc bydź oboiętnym na proiekt tak nadzwyczaynego Aliansu, któryby groził naywiększym niebeśpieczeństwem nietylko Rzplitą Polską, ale tez własne Jego Polszcze tak przyległe kraie, y ktory byłby nieochybną przyczyną rozszerzenia Ognia woyny y upowszechnienia Jey klęskow.

Krol Jmć Pruski nie iest przeciwny, iżby Rzeczplita powiększyła woysko swoie, y doprowadziła potęgę woyskową do stopnia większego upoważenia; ale Krol Jmć oddaie dobrym Obywatelom Polskim do rozważania, czyli w teraźnieyszych okolicznościach niemoże kto na złe używać iakiego bądź powiększenia Woyska, y wplątać Rzplitą, mimo Jey woli, w Woynę, lubo zupełnie Jey obcą, a przez to ściągać na Jey Kraie nieprzyiemne skutki.

Krol Jmć Pruski obiecuie sobie, że Nayiaśn: Krol Jmć Polski, y Stany Nayiaśn: Rzplitey na Seym teraźnieyszy Zgromadzone, zechcą wziąść na mocną Uwagę to wszystko, cokolwiek JegoKrolewska Mość tu przekłada, iedynie w Zamierze y przez pobudki nayszczerszey przyiaźni, y końcem prawdziwego wspolnego dobra dwoch Państw, przez nierozwiązany węzeł trwałego y wiecznego przymierza tak ściśle spoionych.

Spodziewa się niemniey Król Jmć Pruski, że Nayiaśn: Jmperatorowa Jeymć Rossyiska, zechce przychylić się do pobudek, tak sprawiedli-

logne sentira aisement combien il seroit difficile, si non impossible, de défendre sa Patrie contre un ennemi aussi proche, aussi formidable, et aussi heureux

Il comprendra en même temps que par une démarche de cette nature, les moteurs du projet d' une Alliance contre la Porte, seroient aussi ceux, qui selon le dispositif de l' Article VI. du Traité conclû en 1773. entre la Prusse et la République, dispenseroient le Roi de garantir à la République l' intégrité de ses Etats, les guerres entre la Pologne et la Porte Ottomanne etant expressement exceptées dans le susdit traité.

L' Alliance projettée ainsi entre la Russie et la Pologne entraineroit donc la République immancablement et sans aucun bût, ni nécessité, dans une guerre ouverte avec un de Ses meilleurs voisins, mais en même temps le plus dangereux ennemi.

Elle priveroit la République de l' assistance et de la garantie du Roi, sans Lui en présenter une meilleure et plus suffisante.

Le Roi ne sauroit donc être indifferent au projet d' une Alliance aussi extraordinaire, qui ménaceroit non seulement la République de Pologne, mais aussi Ses propres Etats aussi voisins de la Pologne, du plus grand danger, et ne manqueroit pas d' étendre le feu de la guerre et de causer un embrasement plus général.

Le Roi ne trouve pas à dire, que la République de Pologne augmente Son Armée, et mette ses forces militaires dans un etat plus respectable; mais Il donne à considerer aux bons Citoyens de la Pologne, si l' on ne pourroit pas dans les circonstances présentes abuser d' une augmentation quelconque de l' armée Polonoise, à entrainer la Republique contre Son gré, dans une guerre, qui lui est absolument étrangère, et par conséquent amener des suites désagreables.

Le Roi se flatte, que Sa Maiesté le Roi de Pologne et les Etats de la Serenissime République assemblés dans la presente Diette, voudront prendre en mûre considération tout ce que Sa Maiesté vient de leur faire représenter dans les vües et par les principes de la plus sincère Amitié et pour le véritable bien et intéret commun de deux Etats si etroitement liés par des liens indisso-

wych y zgodnych z istotnym dobrem Narodu Polskiego; Jego Krolewska Mość doczekiwa z zaufaniem, że z obustron umórzoną zostanie myśl o Alliansie nietylko niepotrzebnym, ale zawsze dla Polski niebeśpiecznym.

Jeśli przeciw spodziewaniu chciano by przystąpić do zawarcia wspomnionego Alliansu, Krol Jmć Pruski, podobnie swoy Nayiaśn: Rzplitey ofiaruie Allians, y odnowienie trwaiących między Prusami y Polską Traktatow.

Nayiaśn: Krol Jmć rozumie bydż Siebie w stanie zabeśpieczenia całości Rzplitey tyle, ile ktorekolwiek bądź Mocarstwo, a oświadcza oraz, czynić to wszystko, co od Niego dependować może, aby uwolnił Prześwietny Narod Polski, od wszelkiey obcey oppressyi, a szczegulnie od nieprzyiaznych Porty Ottomańskiey krokow, ieśli tenże Prześwietny Narod za Jego iść zechce Radą.

Gdyby, czego spodziewać się niemożna, te wszystkie Uwagi y przyiacielskie Ofiary znaleść niemiały mieysca, tedy Krol Jmć Pruski, w proiekcie wspomnionego Alliansu, niewidząc, iako Proiekt uformowany przeciwko Sobie, Proiekt oraz do uwikłania Rzplitey w otwartą z Turkami woynę y wystawienia przez nieochybne Jnkursye y kroki nieprzyiacielskie, nie tylko Państwo Rzplitey, ale nawet swoie własne, wtedy Król Jmć Pruski niebędzie mógł dispensować się od tego, aby nie brał srzodkow, które rostropność brać radzi, y własna wycięga Konserwacya, na zapobieżenie zamysłom dla obu Państw tak niebespiecznym.

W niespodziewanym tym przypadku, Nayiaśn: Krol Jmć Pruski, zaprasza wszystkich prawdziwych Patryotow, y dobrych Obywatelow Polski, do łączenia się z nim, a to końcem odwrocenia mądremi y spólnemi srzodkami, owych wielkich nieszczęść y klęskow, ktoremi Jch Oyczyzna grożoną zostaie.

Zabespiecza oraz Nayiaś: Krol Jmć Pruski, że zechce dać Jm wszelkie wsparcie y iak nayskutecznieyszą pomoc, końcem utrzymywania niepodległości, wolności, y bespieczeństwa Polski.

W Warszawie dnia 12. Oktobra 1788.

lubles d' Alliance permanens et eternelle.

Sa Majesté espere de même, que Sa Majesté l' Impératrice de Russie ne refusera pas Son suffrage à des motifs aussi justes et aussi conformes au veritable bien-être de la Nation Polonoise, et Elle s' attend par consequent avec confiance, qu' on fera abstraction de part et d' autre du projet d' une Alliance aussi peu nécessaire, mais toujours très dangereuse pour la Pologne.

Si, contre toute attente, on vouloit procéder outre, à la conclusion de l' Alliance souvent mentionnée; le Roi offre également à la Serenissime Republique son Alliance, et le renouvellement des traités, qui subsistent entre la Prusse et la Pologne.

Sa Majesté croit pouvoir Lui garantir Son integrité aussi bien que toute autre Puissance, et Elle fera tout ce qui dépendra d' Elle pour préserver l' Illustre Nation Polonoise de toute oppression étrangere, et particulierement d' une attaque hostile de la Porte Ottomanne, si Elle veut suivre Son conseil.

Si, contre toute attente, on ne vouloit pas faire attention à toutes ces considerations et offres amicales, le Roi, ne voyant plus dans le projet de l' Alliance susdite, qu' un projet formé contre Sa Majesté, et celui, d' entrainer la Republique dans une guerre ouverte avec les Turcs, et d' exposer par une suite inévitable à leurs incursions et hostilités, non seulement les Etats de la République, mais aussi ceux de Sa Majesté Prussienne, Elle ne pourroit pas se dispenser de prendre les mesures, que la prudence et Sa propre conservation Lui dicteroit, pour prevenir des desseins aussi dangereux pour l' un et pour l' autre Etat.

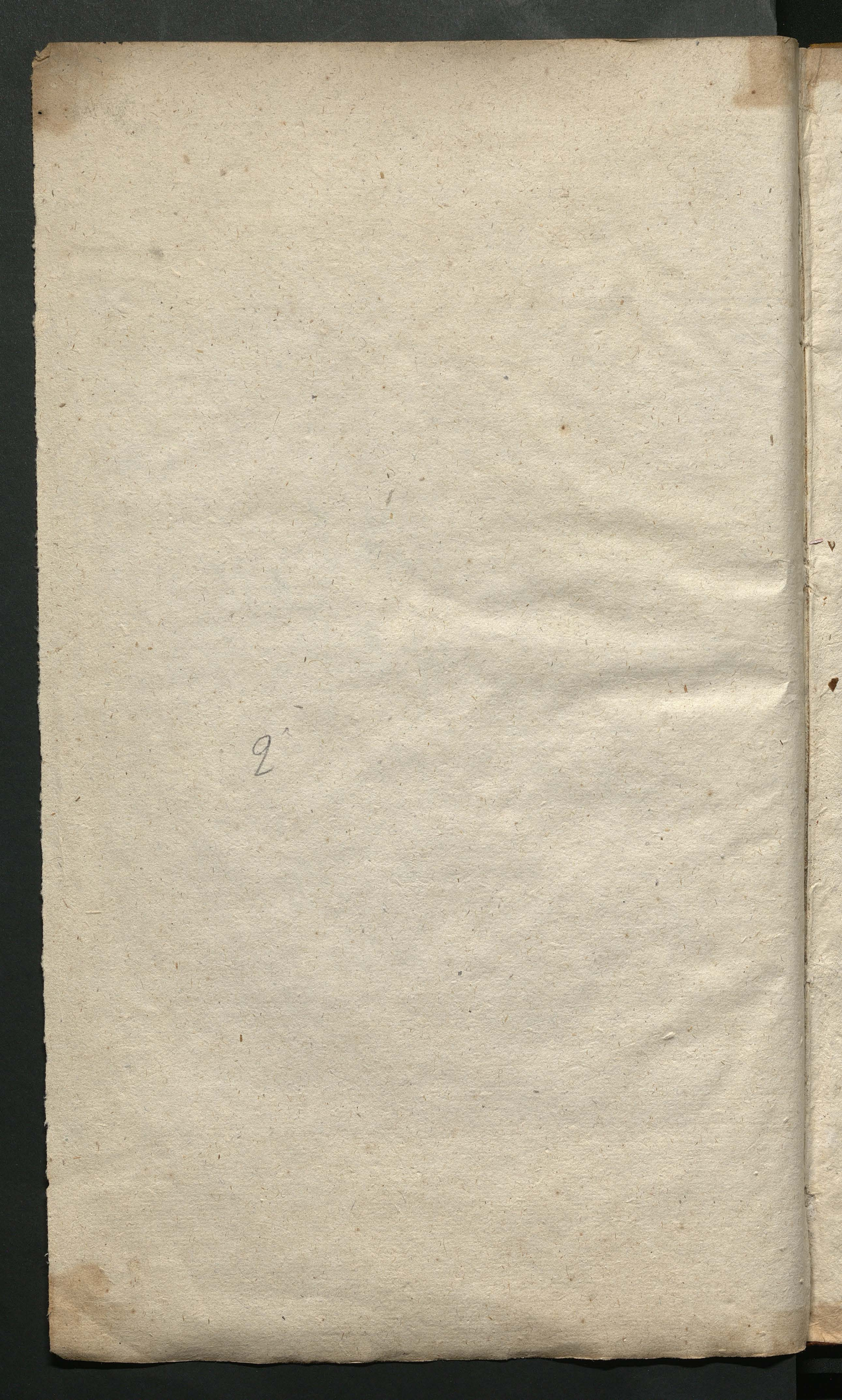
Dans ce cas non esperé, Sa Majesté invite les veritables Patriotes et les bons Citoyens de la Pologne de se joindre à Elle, pour détourner par des mesures sages et communes les grandes calamités, dont leur Patrie est menacée.

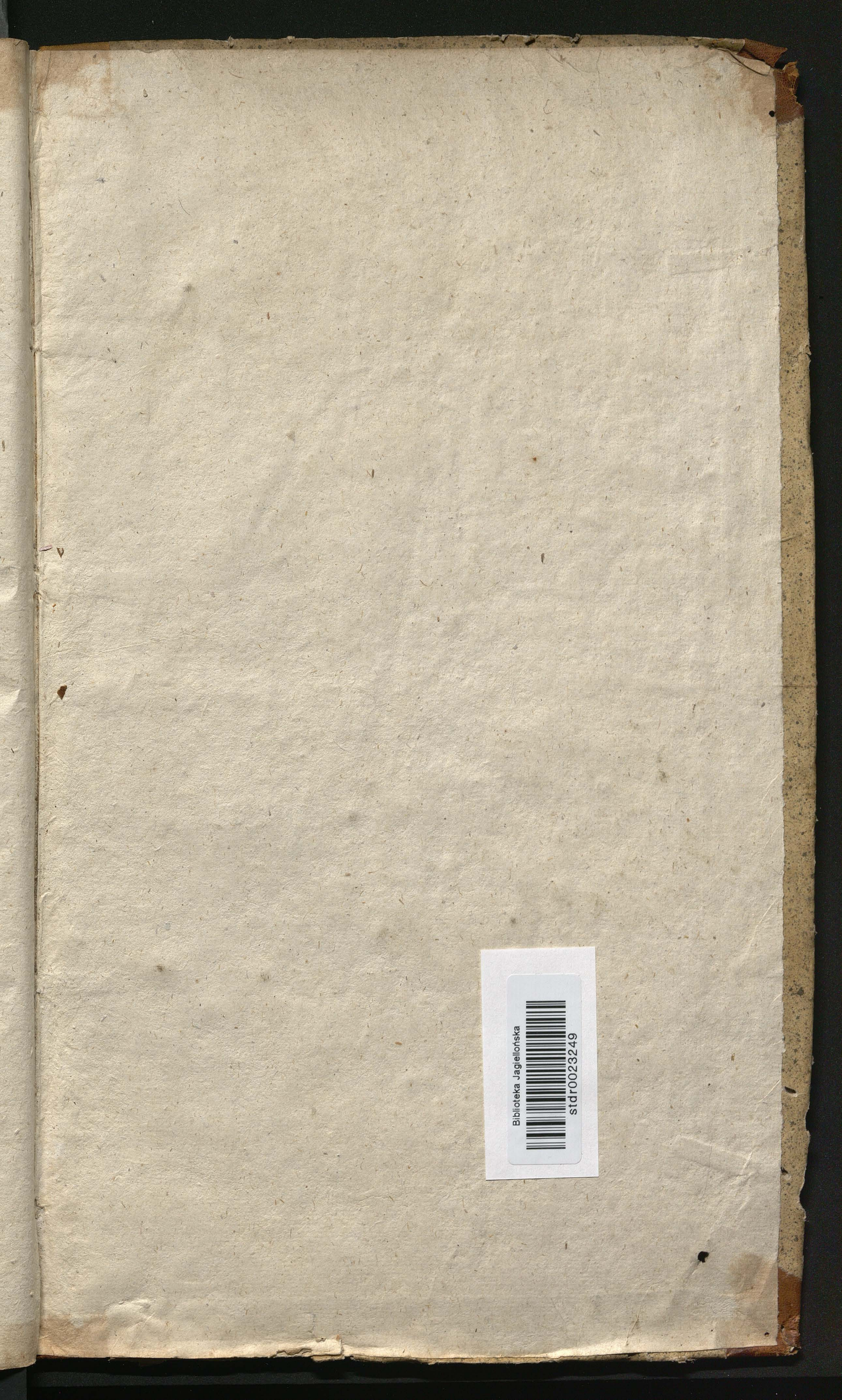
Ils peuvent s' attendre fermement que Sa Majesté leur accordera tout l' appuy nécessaire, et l' assistance la plus efficace, pour maintenir l' indépendance, la Liberté, et la sureté de la Pologne.

Fait à Varsovie le 12. Octobre 1788.

L. de BUCHHOLTZ

Envoyé Extraordinaire de Sa Majesté le Roy de Prusse.


2


Biblioteka Jagiellońska
stdr0023249

